

Sygn. akt I C 297/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – sędzia Paweł Wrzesiński

Protokolant – st. sekr. sąd. Irena Anyszewska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2020 r. w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości E. W. (1)

przeciwko W. K., M. (...)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, wydanie udziału w nieruchomości, ewentualnie zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od Syndyka Masy Upadłości E. W. (1) na rzecz W. K., M. (...) solidarnie kwotę 3.651,00 (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. stwierdza, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 297/20

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30 kwietnia 2020 r. skierowanym przeciwko pozwanym W. K., M. (...) powód Syndyk Masy Upadłości E. W. (1) wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do E. W. (1) umowy o dział spadku zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 3 listopada 2016 r. przed notariuszem J. J. (1) w Kancelarii Notarialnej w Ż. Repertorium A Nr 2769/2016, na mocy której A. F., K. G. i E. W. (1) dokonały działu spadku po E. N. i M. N. w ten sposób, że nieruchomość stanowiąca działkę gruntu numer (...), o obszarze 3,6481 ha, położona w obrębie (...)_4. (...)-Ż., jednostka ewidencyjna m. Ż., powiat (...), woj. (...) nabyła w całości A. F. bez spłat i bez dopłat wobec K. G. i E. W. (1). Ponadto powód wniósł o nakazanie pozwanym przeniesienia na powoda własności udziału w nieruchomości będącej przedmiotem umowy o dział spadku z dnia 3 listopada 2016 r. wynoszącego 1/3, ewentualnie zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 26.667,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, która stanowi równowartość przedmiotu nieruchomości w dniu zawarcia przedmiotowej transakcji. W pozwie powód zawarł jednocześnie wnioski o zabezpieczenie powództwa przez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 3,6481 ha, położona w obrębie (...)_4. (...)-Ż., jednostka ewidencyjna m. Ż., powiat (...), woj. (...), na czas trwania postępowania. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

/pozew – k. 3-8/

Postanowieniem wydanym w dniu 18 maja 2020 r. sąd zabezpieczył powództwo uprawnionego Syndyka Masy Upadłości E. W. (1) przeciwko W. K., M. (...) o uznanie czynności prawnej w postaci umowy o dział spadku zawartej pomiędzy A. F., K. G. i E. W. (1) dnia 3 listopada 2016 r. przed notariuszem J. J. (1) w Kancelarii Notarialnej w Ż. Repertorium A Nr 2769/2016 za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości E. W. (1) poprzez ustanowienie na czas trwania przedmiotowego postępowania zakazu zbywania i obciążania nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 3,6481 ha położonej w obrębie (...)_4. (...) - Ż., jednostka ewidencyjna Ż., powiat (...), województwo (...).

/postanowienie z dnia 18 maja 2020 r. – k. 34/

Pozwani wniesli o umorzenie postępowania; zaś w przypadku nie uwzględnienia tego żądania, wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu, jaki zostanie złożony w toku postępowania, a w przypadku braku złożenia takowego spisu, według norm przepisanych. W uzasadnieniu w pierwszej kolejności wskazywali, że pozew został wniesiony przez osobę nieuprawnioną, gdyż z treści załączonego pełnomocnictwa wynika, że J. P. upoważnił zawodowego pełnomocnika do reprezentowania go w sprawach przed sądami powszechnymi. Z kolei stroną powodową nie jest J. P. jako osoba fizyczna, ale „Syndyk Masy Upadłości E. W. (1)”, co winno skutkować umorzeniem postępowania. W przypadku nie przychylenia się przez sąd do wskazanej argumentacji, pozwani podnieśli brak przesłanek odpowiedzialności actio pauliana, albowiem powód nie wykazał, by czynność E. W. (1) była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Pozwani podnieśli również, że powód nie wykazał, że pozwani mają legitymację procesową w niniejszym postępowaniu, ponadto nie wykazał, że czynność dokonana przez E. W. (1) była dokonana ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i w chwili zawierania umowy o dział spadku była ona niewypłacalna. Wskazali również, że ich spadkodawczyni czy później pozwani nawet przy zachowaniu najwyższej staranności nie mieli wiedzy, że na skutek czynności z dłużnikiem (upadłą) nastąpi pokrzywdzenie wierzycieli dłużnika, że dłużniczka działała z ewentualną świadomością ich pokrzywdzenia. Ponadto nieruchomość będąca przedmiotem umowy o dział spadku nie weszła w skład spadku po A. F., gdyż została przez nią zbyta w dniu 11 lipca 2017 r. bez chęci pokrzywdzenia wierzycieli dłużniczki E. W. (1), ale celem uzyskania środków na leczenie w dobrej wierze. W reżimie prawnym skargi pauliańskiej nie zastosował ustawodawca zasady surogacji. Zatem dalsze rozporządzenie przez osobę trzecią przedmiotami majątkowymi, które na skutek czynności prawnej uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika, nie może prowadzić do możliwości zaspokojenia się wierzyciela z uzyskanego przez osobę trzecią świadczenia wzajemnego z jej wtórnej czynności prawnej. Pozwani podnieśli ponadto, że nieważna była umowa objęta żądaniem pozwu, co czyni bezzasadnym żądanie pozwu, a dłużniczka E. W. (1) nigdy nie była właścicielem/współwłaścicielem nieruchomości, a tym samym nie mogła na skutek wskazanej umowy przenieść więcej niż jej przysługiwało na inną osobę (A. F.). W przypadku, gdyby przedmiotowa nieruchomość nie wchodziłaby w skład spadku po rodzicach dłużniczki, to oczywistym jest, że nieważna byłaby umowa o dział spadku. Rodzice dłużniczki zmarli odpowiednio: ojciec E. N. w dniu 17 stycznia 2014 r., a matka M. N. w dniu 18 kwietnia 2015 r. Z kolei przedmiotową nieruchomość zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 29 czerwca 2016 r. I Ns 765/14 E. N. nabył z dniem 4 listopada 1971 r. W dniu 12 lutego 1990 r. E. N. i M. N. zawarli z A. i J. F. umowę przekazania gospodarstwa rolnego (Rep. A nr 443/90). W umowie tej wskazali, że nie są właścicielami i nie posiadają innej nieruchomości rolnej niż objęta umową o przekazaniem (umową o przekazanie była objęta inna nieruchomość niż wskazana w żądaniu pozwu; oświadczenia te wskazują, że rodzice dłużniczki nie posiadali innych nieruchomości, a nie że przenoszą posiadanie, a po drugie były złożone 30 lat temu, a więc nie była to czynność dokonana na potrzeby postępowania). Rodzice dłużniczki nie byli w posiadaniu przedmiotowej nieruchomości od sierpnia 1978 r. Wtedy bowiem J. i A. małż. F. weszli w posiadanie (samoistne) przedmiotowej nieruchomości (w dniu 5 sierpnia 1978 r. zawarli związek małżeński i zaczęli prowadzić gospodarstwo rolne, z wyłącznym korzystaniem z przedmiotowej nieruchomości). Przedmiotową nieruchomość mieli w samoistnym posiadaniu nieprzerwanie, a tym samym z mocy prawa stali się jej wyłącznymi właścicielami na dzień 6 sierpnia 2008 r. Oczywistym jest, że zasiedzenie następuje z mocy prawa, a postanowienie sądu w tym zakresie ma jedynie charakter potwierdzający. Skoro wyłącznymi właścicielami przedmiotowej nieruchomości byli J. i A. małż. F., to

nie mogła ona po w/w dniu stanowić własności/współwłasności dłużniczki E. W. (1). Pozwani wskazali, że wybór uregulowania stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości (uwłaszczenie i dział spadku zamiast zasiedzenia) został dokonany w wyniku wadliwej porady (co do łatwości trybu i niższych kosztów), ale oczywiście nie ma wpływu na to, że doszło do skutecznego nabycia nieruchomości przez J. i A. małż. F. w drodze zasiedzenia z dniem 6 sierpnia 2008 r. (z mocy prawa). Tym samym umowa o dział spadku jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.), gdyż dłużniczka nie mogła przenieść na rzecz A. F. udziału we współwłasności przedmiotowej nieruchomości, gdyż jej takowy nie przysługiwał. Za odmową uwzględnienia żądania pozwu w ocenie pozwanych przemawia także regulacja art. 5 k.c. Dłużniczka E. W. (1) nigdy nie miała nic wspólnego z przedmiotową nieruchomością. Postępowanie o uwłaszczenie i umowa o dział spadku miały miejsca w wyniku wadliwej porady i miały usankcjonować sytuację, żeby właścicielem była A. F., która absolutnie nie miała wiedzy o sytuacji dłużniczki E. W. (1), nie działała z pokrzywdzeniem /świadomością/ wierzycieli dłużniczki, zaś nieruchomość zbyła nie celem pokrzywdzenia wierzycieli, ale celem zdobycia środków na leczenie. Wreszcie nieruchomość nie weszła do spadku po A. F.. Powyższe okoliczności świadczą zdaniem pozwanych, że powód nadużywa uprawnień, narusza podstawowe zasady współżycia społecznego, żądając uznania za bezskuteczną umowy, a tym samym powództwo winno zostać oddalone.

/odpowiedź na pozew – k. 53-57/

Na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia stanowiska stron nie uległy zmianie, w imieniu strony powodowej nikt się nie stawił, zaś pełnomocnik pozwanych konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

/e-protokół z rozprawy z dnia 17.12.2020 r. – k. 113-115, załącznik do protokołu rozprawy z dnia 17.12.2020 r. złożony przez pełnomocnika pozwanych – k. 128-137/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. N. i M. N. byli właścicielami nieruchomości położonej w W. o pow. 1,14 ha oraz posiadaczami nieruchomości rolnej położonej w Ż. o pow. 3,6481 ha. W gospodarstwie tym od okresu poprzedzającego 1978 r. pracował J. F. i A. N.. W dniu 5 sierpnia 1978 r. J. F. i A. N. zawarli związek małżeński, zaś w prezencie ślubnym otrzymali w swoje władztwo, samoistne posiadanie nieruchomości położoną w Ż.. J. i A. małżonkowie F. w swoim imieniu i na swoją rzecz władali nieruchomością w Ż. począwszy od 5 sierpnia 1978 r., uprawiali żyto, mieszanek zbożową, buraki cukrowe, na które zawierali umowy kontraktacji z cukrownią w D.. Sami decydowali o prowadzeniu gospodarstwa rolnego w Ż., opłacali związane z nim zobowiązania. W 1990 r. J. i A. F. otrzymali na własność od E. N. i M. N. zabudowane gospodarstwo rolne położone w W. z jednoczesnym ustanowieniem na rzecz E. N. i M. N. nieodpłatnie dożywotniej służebności osobistej polegającej na prawie zamieszkiwania w jednej izbie w domu mieszkalnym od strony północnej i oświetlonej przez nabywców, prawie korzystania z kuchni.

/dowód: akt notarialny Rep. A 443/90 – k. 58, przesłuchanie pozwanego J. F. na piśmie – k. 99-100/

Przekazanie nieruchomości położonej w W. oraz uprzednie przekazanie posiadania nieruchomości rolnej położonej w Ż. na rzecz J. i A. małżonków F. odbyło się za wiedzą sióstr A. F., które akceptowały ten stan i nie zgłaszały żadnych roszczeń do nieruchomości, które kiedyś posiadali ich rodzice. E. W. (1) dawno opuściła dom rodzinny, wyprowadziła się na (...), założyła tam rodzinę, do rodziców i rodziny siostry przyjeżdżała jedynie w odwiedziny, wiedziała, że rodzicami będzie zajmować się siostra A. F.. Standard życia, jaki prowadziła E. W. (1) i jej mąż nie wskazywał, że mieli oni jakiegokolwiek problemy finansowe, mąż E. W. (1) pracował w Niemczech, potem prowadził działalność gospodarczą, posiadał drogie samochody, często wyjeżdżali za zagraniczne wczasy.

/dowód: przesłuchanie pozwanego J. F. na piśmie – k. 99-100, przesłuchanie pozwanej W. K. 00:10:15-00:19:40 e-protokołu rozprawy z dnia 17 grudnia 2020 r. – k. 113-115, przesłuchanie pozwanej M. O. 00:19:50-00:31:00 e-protokołu rozprawy z dnia 17 grudnia 2020 r. – k. 113-115, zeznania świadka E. W. (1) 00:01:22-00:13:00 e-protokołu rozprawy na k. 96-97/

W dniu 17 stycznia 2014 r. zmarł E. N.. Spadek po nim nabyły z mocy ustawy: żona M. N. w udziale 1/4 części oraz córki: K. G., E. W. (1) i A. F. w udziałach po 1/4 części. Następnie w dniu 18 kwietnia 2015 r. zmarła M. N. i spadek po niej na mocy ustawy nabyły córki: K. G., E. W. (1) i A. F. w udziałach wynoszących po 1/3 części.

/dowód: akt poświadczenia dziedziczenia Rep. A 2291/2016 – k. 12-15, akt poświadczenia dziedziczenia Rep. A 2298/2016 – k. 16-18/

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie I Ns 765/14 Sąd Rejonowy w Kutnie stwierdził, że E. N. nabył przez uwłaszczenie z dniem 4 listopada 1971 r. własność nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...) stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...).

/dowód: postanowienie wydane w sprawie I Ns 765/14 – k. 11/

Z wnioskiem o uwłaszczenie wystąpili J. F. i A. F., ponieważ okazało się, że na wskazaną nieruchomość nie było tytułu własności, uczestniczkami postępowania były K. G. i E. W. (1). Wystąpienie z takim wnioskiem podyktowane było chęcią szybkiego uregulowania kwestii własności nieruchomości bez konieczności ponoszenia kosztów postępowania o zasiedzenie nieruchomości, na których poniesienie małżonkowie F. nie mieli środków, żyli skromnie, utrzymywali się z rent chorobowych.

/dowód: przesłuchanie pozwanego J. F. na piśmie – k. 99-100, przesłuchanie pozwanej W. K. 00:10:15-00:19:40 e-protokołu rozprawy z dnia 17 grudnia 2020 r. – k. 113-115, przesłuchanie pozwanej M. O. 00:19:50-00:31:00 e-protokołu rozprawy z dnia 17 grudnia 2020 r. – k. 113-115, postanowienie wydane w sprawie I Ns 765/14 – k. 11/

W dniu 3 listopada 2016 r. przed notariuszem J. J. (1) w Kancelarii Notarialnej w Ż. umową o dział spadku w formie aktu notarialnego Repertorium A 2769/2016 A. F., K. G. i E. W. (1) dokonały ostatecznego działu spadku po E. N. i M. N. w zakresie nieruchomości stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 3,6481 ha, położonej w obrębie (...)_4. (...) -Ż., jednostka ewidencyjna m. Ż., powiat (...), woj. (...) w ten sposób, że nieruchomość nabyła w całości A. F. bez spłat i bez dopłat, na co K. G. i E. W. (1) reprezentowane przez ustanowionego do tej czynności pełnomocnika wyraziły zgodę. Wartość przedmiotu umowy strony określiły na kwotę 80.000,00 zł.

/dowód: umowa o dział spadku z dnia 3.11.2016 r. Rep. A Nr 2769/2016 – k. 19-22/

Dla E. W. (1) dokonanie powyższej czynności było jedynie formalnością, która miała potwierdzać stan, jaki istniał od wielu lat, była zdziwiona, że taka czynność była w ogóle potrzebna, że była jeszcze nieuregulowana kwestia tej nieruchomości. Jednocześnie nie mówiła siostrze o swoich problemach z małżonkiem oraz długach, wstydziła się za postępowanie męża, który ją pozostawił z dużymi długami, miała zajęcia egzekucyjne. Wiedziała, że jej siostra A. F. cierpiała na depresje, nie chciała jej obciążać swoimi problemami. E. W. (1) wtedy nie wiedziała jeszcze, że będzie występować o ogłoszenie upadłości.

/dowód: zeznania świadka E. W. (1) 00:01:22-00:13:00 e-protokołu rozprawy na k. 96-97/

Dnia 11 lipca 2017 r. przed notariuszem D. T. w Kancelarii Notarialnej w K. A. F. zawarła umowę sprzedaży nieruchomości rolnej położonej w Ż. przy ul. (...) o powierzchni 3,6481 ha oznaczonej jako działka nr (...), którą nabyła na podstawie umowy o dział spadku – aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem J. J. (1) w dniu 3 listopada 2016 r. Nieruchomość została sprzedana R. L. za kwotę 138.000 zł

/dowód: umowa sprzedaży z dnia 11 lipca 2017 r. Rep. A Nr 3610/2017 – k. 58/

Sprzedaż nieruchomości była podyktowana głównie złą sytuacją materialną małżonków F. i stanem zdrowia A. F., która od 2016 roku chorowała onkologicznie, potrzebowała środków na leczenie. Pieniądze ze sprzedaży nieruchomości zostały przeznaczone na leczenie A. F..

/dowód: przesłuchanie pozwanego J. F. na piśmie – k. 99-100, przesłuchanie pozwanej W. K. 00:10:15-00:19:40 e-protokołu rozprawy z dnia 17 grudnia 2020 r. – k. 113-115, przesłuchanie pozwanej M. O. 00:19:50-00:31:00 e-protokołu rozprawy z dnia 17 grudnia 2020 r. – k. 113-115, zeznania świadka E. W. (1) 00:01:22-00:13:00 e-protokołu rozprawy na k. 96-97/

W dniu 7 stycznia 2018 r. zmarła A. F.. Spadek po niej nabyli: mąż J. F. i córki W. K. i M. O. po 1/3 części każde z nich.

/dowód: protokół dziedziczenia Rep. A 1223/2018 – k. 2-4 załączonych akt I N 188/18, odpisy aktów stanu cywilnego – k. 29-31, wydruk wyszukiwania wpisu w rejestrze spadkowym – k. 32/

Postanowieniem z dnia 19 marca 2019 r. w sprawie o sygn. akt X GU 971/18/5 Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach ogłosił upadłość E. W. (1) jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej, wyznaczył syndyka w osobie J. P., wezwał wierzycieli upadłej, aby zgłaszali swoje wierzytelności do sędziego komisarza w terminie 30 dni od obwieszczenia o ogłoszeniu upadłości w Monitorze Sądowym i Gospodarczym oraz wezwał osoby, którym przysługują prawa oraz prawa i roszczenia osobiste ciężące na nieruchomości należącej do upadłego, jeżeli nie zostały ujawnione w księdze wieczyste, do ich zgłoszenia w terminie 30 dni od dnia obwieszczenia o ogłoszeniu upadłości w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie w postępowaniu upadłościowym.

/dowód: postanowienie w przedmiocie ogłoszenia upadłości – k. 10, wniosek o ogłoszenie upadłości złożony 9 sierpnia 2018 r. – k. 23-27, wydruk listy wierzytelności – k. 28/

Obecnie prowadzone przeciw dłużnikom P. W. i E. W. (2) postępowanie egzekucyjne Km 3219/13 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bytomiu P. G. jest częściowo bezskuteczne. W wyniku prowadzonej egzekucji zaległość na rzecz wierzyciela na dzień 23.10.2020 r. wynosiła 858.429,30 zł.

/dowód: informacja Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bytomiu P. G. – k. 102-106/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, których wiarygodność nie budziła wątpliwości.

Znaczna część dokumentów złożonych w sprawie to dokumenty urzędowe. Dokumenty te zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowiły dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Na podstawie tych dokumentów zostały poczynione ustalenia odnośnie nieruchomości, jak kształtował się jej stan prawny oraz kolejni właściciele.

W świetle przedłożonych dokumentów, zarzuty pozwanych odnośnie nieważności określonych czynności prawnych, czy też ich bezskuteczności, nie znajdowały dostatecznego potwierdzenia w przedłożonym materiale dowodowym, sprowadzały się jedynie do subiektywnej oceny pozwanych.

Wypada zauważyć, że nieruchomość została sprzedana w dniu 11 lipca 2017 r., a zatem jeszcze przed ogłoszeniem upadłości dłużnika.

Dla właściwego ustalenia wysokości przysługującego syndykowi świadczenia w kontekście regulacji przepisu art. 134 ust. 1 prawa upadłościowego należało zdaniem sądu wyjść od określenia stanu majątku dłużnika na dzień ogłoszenia upadłości, gdyby zaskarżone czynności prawne nie miały miejsca. Wówczas przekazane udziały w nieruchomości stałyby się bowiem składnikami masy upadłości. Zatem wartość nieruchomości należało ustalić na dzień ogłoszenia upadłości, gdyż w niniejszej sprawie chodziło w istocie o ustalenie, co nie weszło do masy upadłości na skutek rozporządzeń dłużnika.

W złożonym pozwie powód zgłosił wprawdzie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na wykazanie wartości nieruchomości, jednakże pomimo zobowiązania powód nie uiścił zaliczki na poczet wydatków związanych z przeprowadzeniem tego dowodu. Zwolnienie syndyka od opłat sądowych (art. 132 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe) nie rozciąga się na wydatki sądowe. Z kolei sąd podejmie czynność połączoną

z wydatkami, jeżeli zaliczka zostanie uiszczona w oznaczonej wysokości. W razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominie czynność połączoną z wydatkami (art. 130⁴ § 4 i 5 k.p.c.). Z tych względów sąd pominął dowód z opinii biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosnie zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej syndyka masy upadłości w niniejszej sprawie należało odwołać się do treści przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), która reguluje m. in. skutki ogłoszenia upadłości, bezskuteczność i zaskarżanie czynności upadłego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 132 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe, powództwo (dotyczące zaskarżenia czynności upadłego) może wytoczyć syndyk.

Wskazany przepis dotyczy zarówno powództwa o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c., że dokonana przez upadłego dłużnika czynność prawna jest z mocy samego prawa bezskuteczna w stosunku do masy upadłości (art. 127 i art. 128 prawa upadłościowego), jak i uznania czynności prawnej upadłego dłużnika za bezskuteczną na podstawie art. 527 k.c., z powodu dokonana jej z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 131 prawa upadłościowego).

Powództwo przeciwko pozwanym oparte było na przepisach art. 131 ustawy Prawo upadłościowe w zw. z art. 527-534 k.c.

Odmienność przesłanek bezskuteczności czynności prawnej dłużnika według przepisów prawa upadłościowego oraz przepisów kodeksu cywilnego o skardze pauliańskiej polega na tym, że w pierwszym przypadku nie jest wymagane wykazanie, że czynność miała na celu pokrzywdzenie wierzycieli. Czynności określone w art. 127-130 za krzywdzące uznaje sama ustawa. W odniesieniu do skargi pauliańskiej natomiast niezbędne jest m.in. wykazanie, że czynność została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli (art. 527 k.c.).

Przepisy o bezskuteczności czynności upadłego są regulacją szczególną w stosunku do przepisów o skardze pauliańskiej. Nie chodzi tu jednak w zasadzie o relację *lex specialis - lex generalis*, lecz o komplementarność unormowań (subsydiarność przepisów o skardze pauliańskiej).

Wynika to m.in. z art. 131, który stanowi, że w kwestiach nieuregulowanych w art. 127-130a do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, przepisy art. 132-134 oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika stosuje się odpowiednio (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 3 października 2007 r., IV CSK 184/07, OSNC 2008 r. Nr 12, poz. 142).

Niezbędnym warunkiem uwzględnienia skargi pauliańskiej jest to, aby zaskarżona czynność prawna pomiędzy dłużnikiem i osobą trzecią była dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Według art. 527 § 2 k.c. czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Zgodnie z tym przepisem, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Celem tej regulacji, określanej jako instytucja skargi pauliańskiej, jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nielojalnego, czy wręcz nieuczciwego postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania, stwarzając lub pogłębiając w ten sposób stan swojej niewypłacalności.

Z przepisu tego wynika, że musi istnieć związek przyczynowy pomiędzy niewypłacalnością dłużnika, a dokonaną przez niego czynnością prawną z osobą trzecią.

Istnienie tego związku jest wyłączone, gdy zaskarżona czynność prawna jest odpłatna, a uzyskany przez dłużnika ekwiwalent za przysporzenie majątkowe na rzecz osoby trzeciej, pozostaje w jego majątku albo zostaje przeznaczony na zaspokojenie wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, niepubl.).

Pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/2000, Biul. SN 2002, nr 5, s. 11; także wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, LEX nr 496375).

Kolejną przesłanką skargi pauliańskiej jest świadomość osoby trzeciej zawierającej umowę z dłużnikiem, że czyniła to z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Wykazanie, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ułatwia domniemanie prawne wynikające z art. 527 § 3 k.c., w przypadku gdy osobą trzecią uzyskującą korzyść majątkową na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest m. in. osoba będąca w bliskim z nim stosunku.

Jednakże w przedmiotowej sprawie nie ma nawet potrzeby stosowania domniemania z przepisu art. 527 § 3 i 4 k.c., ponieważ skutek czynności prawnej dłużnika korzyść majątkową poprzednik prawny pozwanych uzyskał bezpłatnie, wówczas znajduje zastosowanie regulacja przepisu art. 528 k.c.

Wskazany przepis stanowi, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W sytuacji, gdy bezpłatne korzyści przypadają osobom bliskim dłużnika, należy zatem zastosować wyłącznie art. 528 k.c. jako przepis dalej idący, z pominięciem art. 527 § 3 k.c.

Przepis art. 528 k.c. wyłącza konieczność dowodzenia przez wierzyciela przesłanki złej wiary po stronie osoby trzeciej w tych przypadkach, w których wskutek czynności prawnej z dłużnikiem osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. Według tego przepisu okoliczność, że osoba trzecia uzyskała korzyść bezpłatnie powoduje, że nie ma znaczenia dla możliwości uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną, czy osoba trzecia wiedziała, lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Wierzyciel zatem, w ogóle nie musi wykazywać zaistnienia tej przesłanki. Stan podmiotowy osoby trzeciej jest bowiem w tym przypadku obojętny prawnie i do skutecznego zaskarżenia czynności wystarczy spełnienie pozostałych przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c.

W konsekwencji nawet wykazanie przez osobę trzecią, że nie wiedziała o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela stając się niewypłacalnym, nie zwalnia jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela (por. M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, St. Praw. 1994, z. 1–4, s. 5 i n.; (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1271; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 września 2012 r., I ACa 226/12, LEX nr 1246917; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 stycznia 2013 r., V ACa 682/12, LEX nr 1267290; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 sierpnia 2013 r., I ACa 257/13, LEX nr 1366119).

Korzyścią majątkową bezpłatną w rozumieniu art. 528 k.c. jest korzyść uzyskana nie tylko w wyniku darowizny (art. 888 k.c.), lecz także uzyskana w wyniku każdego innego przysporzenia, jeżeli osoba, która dokonała tego przysporzenia, nie otrzymała w zamian korzyści majątkowej stanowiącej jego ekwiwalent.

Fakt dokonania przez upadłą dłużniczkę z poprzednikiem prawnym pozwanych jako osobą trzecią ważnej czynności prawnej w postaci umowy działu spadku po E. N. i M. N. w zakresie nieruchomości stanowiącej działkę gruntu numer (...), o obszarze 3,6481 ha, położonej w obrębie (...)_4. (...) -Ż., wynika z przedłożonych dokumentów urzędowych.

Ujawnione w sprawie okoliczności wskazują też, że po stronie poprzednika prawnego pozwanych nie istniała świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259).

Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 12 maja 2005 r., I ACa 1764/04, OSA 2006, z. 3, poz. 8). Nie jest przy tym konieczne, aby świadomość pokrzywdzenia dotyczyła konkretnego wierzyciela, w szczególności tego, który wystąpił ze skargą pauliańską. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować pokrzywdzenie ogółu jego wierzycieli (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 36; L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. I, 1989, s. 537; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 214).

Wypada zauważyć, że żądanie pozwu zgodnie ze wskazaniem pozwu oraz jego uzasadnienia dotyczyło uznania wskazanej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do E. W. (1), nie zaś w stosunku do masy upadłości E. W. (1). Tak sformułowane żądanie pozwu budziło zatem zastrzeżenia odnośnie legitymacji czynnej po stronie syndyka.

W następstwie istnienia bezskuteczności czynności, syndyk masy upadłości na mocy art. 134 prawa upadłościowego ma roszczenie o zwrot przedmiotów majątkowych, które ubyły lub nie weszły do majątku dłużnika lub o zwrot ich równowartości, reprezentując w tym zakresie interesy wierzycieli upadłego, którzy dzięki tej akcji, mogą zostać zaspokojeni w wyższym stopniu.

Cel ten nie zostanie jednak osiągnięty, gdy osoba, na rzecz której dłużnik rozporządził swym majątkiem, rozporządzi nim z kolei na rzecz innej osoby (czwartej), a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Wtedy na podstawie art. 131 prawa upadłościowego zastosowanie ma art. 527 k.c. i nast., w szczególności art. 531 § 2 k.c., zgodnie z którym w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskana korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na rzecz której rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne.

Jednak jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 3 października 2007 r., IV CSK 184/07, OSNC 2008/12/142, sytuacja masy upadłości nie może ulec pogorszeniu tylko dlatego, że osoba trzecia wyzbyła się uzyskanej korzyści, co powoduje, że syndyk masy upadłości nie traci legitymacji do wytoczenia przeciwko niej powództwa na podstawie art. 127 prawa upadłościowego i nast., a pomiędzy przepisami o bezskuteczności czynności upadłego oraz skardze pauliańskiej zachodzi komplementarność, a nie relacja *lex specialis-lex generalis*.

Możliwość uznania czynności prawnej za bezskuteczną na podstawie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 131 prawa upadłościowego jednakże nie oznacza konieczności uwzględnienia powództwa w całości albowiem jego granice wyznacza art. 134 prawa upadłościowego, który przyznaje syndykowi prawo żądania zwrotu tego, co wskutek zaskarżonej czynności z majątku ubyło, przy czym ze względu na fakt, że pozwani jako następcy prawni osoby trzeciej nie są już właścicielami udziałów w nieruchomości, można było rozważać jedynie zwrot równowartości udziałów w pieniądzu.

Zgodnie bowiem z regulacją art. 134 ust. 1 prawa upadłościowego, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie

weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a jeżeli przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości wpłaca się równowartość w pieniądzu.

Przekazanie do masy upadłości w rozumieniu art. 134 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze nie oznacza podstawy roszczenia o zobowiązanie nabywcy do złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu własności, tylko powinność nabywcy zwrotu w naturze, a w razie sporu, powstanie po stronie syndyka roszczenia procesowego o wydanie tych rzeczy i praw, które wyszły z masy celem umożliwienia zaspokojenia wszystkich wierzycieli z powiększonej w ten sposób masy upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.09.2014 r., II CSK 609/13, niepubl.).

Z niemożnością zwrotu w naturze mamy do czynienia wtedy, gdy przedmiot nie znajduje się już w majątku, do którego wyszedł z majątku upadłego, gdyż został zużyty, zniszczony lub zbyty, a także gdy został połączony lub wbudowany w inne rzeczy, a więc chodzi tu zarówno o unicestwienie, jak i o każdą transformację przedmiotu zaskarżonej czynności.

W takim wypadku osoba zobowiązana winna wpłacić do masy upadłości równowartość majątku, który z masy wyszedł lub za zgodą sędziego-komisarza uwolnić się od tego obowiązku przez wpłatę różnicy między wartością świadczoną a wartością rynkową z dnia zawarcia umowy.

Z kolei jak to kilkakrotnie już stwierdzał Sąd Najwyższy (np. orzeczenie z 8.11.2007 r., III CZP 95/2007) nie ma wątpliwości, że osoba trzecia w rozumieniu art. 531 § 2 k.c., która odpłatnie rozporządziła korzyścią na rzecz innej osoby, powinna ponosić odpowiedzialność cywilną wobec wierzyciela na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.) lub na podstawie art. 415 k.c.

Pozwani wskazali, że nieruchomość została zbyta jeszcze przed śmiercią A. F., nie weszła w skład spadku po niej, zaś otrzymane w zamian za sprzedaż nieruchomości środki finansowe zostały całkowicie spożytkowane na pokrycie kosztów leczenia onkologicznego poprzedniczki prawnej pozwanych.

Wypada zauważyć, że w myśl art. 409 k.c. do zwolnienia z obowiązku zwrotu może dojść jedynie w przypadku bezproduktywnego zużycia korzyści, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego.

Powód nie wykazał, że po stronie pozwanych pozostają jakiegokolwiek korzyści ze zbytych udziałów przekazanych uprzednio poprzedniczce prawnej pozwanych przez upadłą, a ponadto nie wykazał, jaką wartość posiadały wskazane udziały.

Nie sposób zatem przyjąć, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek uzasadniających którekolwiek ze zgłoszonych roszczeń.

Z tych względów, w oparciu o przywołane przepisy, powództwo o uznanie wskazanej czynności prawnej za bezskuteczną, jak również o nakazanie pozwanym zwrotu do masy upadłości własności przysługującego upadłej udziału w nieruchomości będącej przedmiotem umowy o dział spadku, ewentualnie zasądzenie od pozwanych równowartości przysługującej upadłej udziału w nieruchomości w dniu zawarcia umowy, podlegało oddaleniu.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez pozwanych zarzut zasiedzenia nieruchomości.

Wprawdzie orzecznictwo dopuszcza możliwość rozpoznania zarzutu zasiedzenia w postępowaniu procesowym w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, jednakże ustalenie tego faktu musi stanowić przesłankę zgłoszonego żądania, zwłaszcza w sytuacji, gdy chodzi o roszczenia windykacyjne, czy o zapłatę (por. m.in. uzasadnienia uchwał: z 20 marca 1969 r., III CZP 11/69, OSNCP 1969, z. 12, poz. 210 oraz z 21 października 1994 r., III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35). Taka sytuacja jednak w niniejszej sprawie nie występuje. Przesłanki roszczenia pozwu nie stanowi fakt posiadania nieruchomości objętej zaskarżoną czynnością prawną.

Z powyższego wynika więc, że niedopuszczalne jest zastępowanie postępowania o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie takim postępowaniem, w którym rozstrzygnięcie sprowadza się do samego tylko ustalenia występowania przesłanek zasiedzenia. Dlatego też nie powinno ulegać wątpliwości, że zainteresowany nie może żądać z powołaniem się na zasiedzenie ustalenia swego prawa chociażby w trybie art. 189 k.p.c. W takim bowiem wypadku wyrok ustalający własność zastępowałby postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia, taką zaś możliwość wyłącza okoliczność, że ustawodawca dla stwierdzenia zasiedzenia przewidział w art. 609 i 610 k.p.c. specjalny tryb.

W związku ze szczególnym charakterem wskazanych roszczeń, zwykle samodzielna i wnikliwa ocena potrzeby wystąpienia z takimi roszczeniami powinna być jednym z głównych zadań syndyka, wobec oczywistego najczęściej w tym wypadku braku współdziałania ze strony dłużnika. Wykorzystanie przez syndyka masy upadłości powództwa pauliańskiego zwykle nie stanowi więc nadużycia prawa, lecz ma na celu osiągnięcie celów postępowania upadłościowego.

Jednakże w razie, gdy czynność prawna ma być uznana za bezskuteczną na podstawie art. 527 i nast. k.c. w zw. z art. 131. w zależności od konkretnych okoliczności faktycznych, przedmiot roszczeń opartych na tych podstawach prawnych może być różny.

Wobec potencjalnych wątpliwości co do bezskuteczności poszczególnych czynności upadłego i podstawy tej bezskuteczności, syndyk, chcąc uniknąć ryzyka niewłaściwego sformułowania żądania, czy upływu terminów określonych w art. 534 k.c. oraz art. 132 ust. 3 zd. 1 prawa upadłościowego i będąc w tym zakresie profesjonalistą, musi uwzględniać celowość kierowania odpowiednich wezwań do podmiotów ponoszących z tego tytułu odpowiedzialność, czy też korzystania z instytucji żądania ewentualnego w ramach powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

W niniejszej sprawie, powód zaniechał wskazanych czynności, zatem o kosztach procesu sąd postanowił stosownie do treści przepisu art. 98 § 1 k.p.c., nie znajdując podstaw do odstąpienia od wyrażonej w tym przepisie zasady odpowiedzialności za wynik postępowania i zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.651 zł.

Na poniesione przez stronę pozwaną koszty procesu złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictw w łącznej kwocie 51 zł.

Należy zauważyć, że regulacja zawarta w art. 105 k.p.c. dotyczy wyłącznie zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi przez stronę przegrywającą. Ma ona zatem zastosowanie jedynie w odniesieniu do sytuacji, w której współuczestnictwo występuje po stronie przegrywającej proces, nie zaś w sytuacji odwrotnej tj. gdy współuczestnictwo zachodzi po stronie wygrywającej. W takim wypadku zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających proces ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony.

W razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 29/15, OSNC 2016/6/69).

Należy zauważyć, że podmiotowo-przedmiotowa kumulacja roszczeń oraz skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów, zarówno indywidualnych, jak i publicznych (społecznych), z wyjątkiem opłat sądowych, a także przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania.

W tej sytuacji dochodzi również do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu, nie zachodzi bowiem potrzeba powielania wielu czynności procesowych, przygotowywania odrębnych pism procesowych,

wnoszenia oddzielnych środków odwoławczych. Dotyczy to zarówno strony, po której występuje współuczestnictwo, jak również strony przeciwnej.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy w ocenie sądu nie uzasadniały rozliczenia wynagrodzenia pełnomocnika w stosunku do każdego z pozwanych z osobna. Wskazane okoliczności nie uzasadniały również dokonania zwiększenia należności fachowego pełnomocnika strony pozwanej. Okoliczności faktyczne sprawy nie były szczególnie skomplikowane, a argumentacja pozwanych okazała się w dużej mierze zbędna i nie przystająca do przedmiotu sprawy.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd w punkcie 2. wyroku postanowił o zwrocie kosztów procesu.

W zakresie obowiązku zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonego powództwa, w oparciu o przepis art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), mając na uwadze charakter roszczenia oraz regulację art. 131 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe, sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu tych kosztów.